

## Skutki prawomocności materialnej wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone.

Glosa do uchwały SN z dnia 20 listopada 2015 r., sygn. III CZP 17/15

JEL: K12, K19

### I. Wprowadzenie

Znaczny wzrost liczby postępowań sądowych w przedmiocie uznania za niedozwolone postanowień wzorców umów na przestrzeni ostatnich lat spowodował, że Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Sąd Apelacyjny w Warszawie oraz Sąd Najwyższy wielokrotnie, znacznie częściej niż kiedykolwiek wcześniej, pochyliły się w tym okresie nad zagadnieniem granic przewidzianej w art. 479<sup>43</sup> k.p.c.<sup>1</sup> prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy. Naturalną w pewnym sensie konsekwencją liczby wydanych w tym zakresie rozstrzygnięć stały się rozbieżności pomiędzy prezentowanymi przez ww. sądy, a nawet poszczególne składy tych samych sądów, poglądami na tę kwestię. W związku ze stale rosnącą liczbą spraw tego typu problem nabrał na znaczeniu, co spowodowało, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wnioskiem z dnia 16 lutego 2015 r. przedstawił do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne następującej treści: „Czy wpis uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c., powoduje, że przewidziana w art. 479<sup>43</sup> k.p.c. rozszerzona skuteczność prawomocnego wyroku będącego podstawą tego wpisu stoi na przeszkodzie postępowaniu w przedmiocie kontroli postanowienia tej samej treści, zawartego w innym wzorcu umowy, stosowanym przez przedsiębiorcę, przeciwko któremu został wydany ten wyrok, bądź przez innego przedsiębiorcę?”.

W dniu 20 listopada 2015 r. Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów podjął uchwałę<sup>2</sup> następującej treści:

1. Prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone wyłącza powództwo o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę pozwanego w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 k.p.c.).
2. Prawomocność materialna wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone – także po wpisaniu tego postanowienia do rejestru (art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c.) – nie wyłącza powództwa o uznanie za niedozwolone postanowienia tej samej treści normatywnej, stosowanego przez przedsiębiorcę niebędącego pozwanym w sprawie, w której wydano ten wyrok (art. 365 i 366 w związku z art. 479<sup>43</sup> k.p.c.).

Wprawdzie będący przedmiotem analizy Sądu Najwyższego art. 479<sup>43</sup> k.p.c. zostaje z dniem 17 kwietnia 2016 r. uchylony na podstawie art. 2 pkt 2 w zw. z art. 12 ustawy z dnia 5 sierpnia

<sup>1</sup> Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296, ze zm.).

<sup>2</sup> Uchwała SN z dnia 20.11.2015 r., III CZP 17/15, LEX nr 1855139.

2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw<sup>3</sup>, niemniej zgodnie z przepisami przejściowymi będzie on stosowany (wraz z innymi uchylanymi wraz z nim przepisami tytułu VII działu IVb k.p.c.) do wszelkich spraw, w których wniesiono powództwo przed dniem 17 kwietnia 2016 r. Choć ustawodawca postanowił, że jego stosowanie będzie ograniczone w czasie (nie dłużej niż 10 lat od dnia wejścia w życie ww. ustawy), należy wyrazić nadzieję, że wszystkie postępowania, których może on dotyczyć, zostaną w tym czasie prawomocnie zakończone. Mimo więc, że 479<sup>43</sup> k.p.c. zostaje uchylony z dniem 17 kwietnia 2016 r., problematyka jego stosowania jeszcze stosunkowo długo pozostanie aktualna.

## II. Motywy rozstrzygnięcia

Analizując przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że granice prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umownego za niedozwolone należy badać w aspekcie zarówno przedmiotowym, jak i podmiotowym. W obu tych aspektach pojawiają się bowiem wątpliwości interpretacyjne. Zauważył też, że w każdym z nich granice prawomocności materialnej należy określać równoległe w płaszczyźnie negatywnej (rozumianej jako wyłączenie możliwości prowadzenia ponownego postępowania w sprawie prawomocnie osądzonej), jak i w płaszczyźnie pozytywnej (związanie oceną kwestii, która w poprzednim postępowaniu była przedmiotem rozstrzygnięcia).

Przed wszystkim Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w ogóle nie dotyczy zagadnienia granic prawomocności materialnej w aspekcie przedmiotowym. W konsekwencji powinny być one poddawane analizie wyłącznie w oparciu o ogólne reguły wynikające z art. 365 § 1 oraz art. 366 k.p.c. Z reguł tych Sąd wywiódł, że prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone będzie obejmowała to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, tj. żądanie, o którym sąd rozstrzygnął w związku z podstawą faktyczną tego żądania. Prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone w aspekcie przedmiotowym obejmuje zatem zindywidualizowane postanowienie konkretnego wzorca umowy, który wykorzystuje pozwany przedsiębiorca. Postanowienie wzorca konkretyzuje zaś jego treść normatywna, tj. treść tego postanowienia w powiązaniu z innymi postanowieniami danego wzorca (norma kształtująca prawa lub obowiązki stron), a nie samo jego brzmienie. Twierdzenie to implikuje wniosek, że ewentualna modyfikacja językowa samego postanowienia poddanego kontroli bądź jego kontekstu nie zniweluje tożsamości postanowienia z tym, które zostało uznane za niedozwolone, o ile zmiana ta nie pociągnie za sobą zmiany jego normatywnej treści, bądź spowoduje ona taką zmianę, jednak będzie ona nieistotna.

W ocenie Sądu Najwyższego art. 479<sup>43</sup> k.p.c. wprowadza odstępstwo od reguł ogólnych określonych w art. 365 § 1 oraz art. 366 k.p.c. w zakresie podmiotowych granic wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone. Przepis ten rozszerza bowiem prawomocność materialną tego wyroku na osoby niebędące stronami procesu, w którym dany wyrok zapadł. *Ratio legis* jego wprowadzenia były cele, jakie miało realizować

<sup>3</sup> Ustawa z 05.08.2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1634).

postępowanie sądowe w przedmiocie abstrakcyjnej kontroli postanowień wzorców umownych. W przeciwieństwie do postępowań, których celem jest zasadniczo rozstrzygnięcie sytuacji prawnej pomiędzy ich stronami, postępowanie w przedmiocie uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone miało realizować przede wszystkim interes publiczny w postaci zbiorowego interesu konsumentów. Aby dokonywana w ramach postępowania kontrola postanowień wzorców umów była skuteczna, koniecznym było zapewnienie, by z ochrony płynącej z prawomocnego wyroku mogły korzystać nie tylko strony postępowania, w którym został on wydany, lecz także inne podmioty. Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że środki służące tej ochronie nie mogą wykraczać poza cel postępowania w przedmiocie abstrakcyjnej kontroli wzorców umów. Innymi słowy art. 479<sup>43</sup> k.p.c. należy interpretować w taki sposób, aby wynik tej wykładni był adekwatny do celu, jakim jest ochrona zbiorowego interesu konsumentów. Następnie Sąd Najwyższy zauważył, że interes publiczny (w tym przypadku zbiorowy interes konsumentów) jest reprezentowany i realizowany wyłącznie po stronie czynnej. Świadczy o tym zdaniem Sądu to, że zgodnie z art. 479<sup>38</sup> k.p.c. żaden z podmiotów legitymowanych do wystąpienia z powództwem o uznanie postanowienia wzorca umownego za niedozwolone nie dochodzi ochrony swoich własnych praw, lecz właśnie ochrony zbiorowego interesu konsumentów. Po stronie biernej występuje zaś i jest realizowany wyłącznie indywidualny interes pozwanego przedsiębiorcy, który, uczestnicząc w tym postępowaniu, działa wyłącznie w celu ochrony swego własnego interesu. Ustawodawca nie wprowadził dla strony biernej rozwiązań prawnych analogicznych do tych, które zdecydował się ustanowić dla strony czynnej. Nie postanowił przykładowo, aby pozwaną w takim procesie mogła być organizacja przedsiębiorców broniąca ich praw tak, jak czynią to organizacje konsumenckie. Jako spójne z powyższym i wpisujące się w cele postępowania w przedmiocie abstrakcyjnej kontroli wzorców umów Sąd ocenił to, że zgodnie z art. 479<sup>43</sup> k.p.c. z rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej korzysta jedynie wyrok uwzględniający powództwo, tj. taki, którego osiągnięcie jest zamierzeniem powodów, a nie przysługuje ona już korzystnemu dla pozwanego przedsiębiorcy wyrokowi oddalającemu powództwo.

Mimo że nie wynika to z literalnego brzmienia art. 479<sup>43</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy stwierdził, że wykładnia tego przepisu powinna skutkować przyjęciem, że przewidziana w nim rozszerzona prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa wyłącznie jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale tylko przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy. W ocenie Sądu taka wykładnia z jednej strony zapewni skuteczną realizację funkcji postępowania w przedmiocie uznania postanowień wzorców umów za niedozwolone (będzie skuteczna), z drugiej zaś – pozwoli na zachowanie adekwatności środków przedsięwziętych w celu ich realizacji (będzie stosowna). Sąd stwierdził, że proponowany sposób interpretacji 479<sup>43</sup> k.p.c. współgra z postulatem zagwarantowania prawa do wysłuchania, ponieważ nie narusza prawa do wysłuchania osób trzecich niewystępujących w danej sprawie po stronie powodowej (gdyż chodzi o wyrok dla tych osób korzystny), ale też nie odbiera tego prawa innym przedsiębiorcom, którzy będą się mogli skutecznie bronić w prowadzonym z ich udziałem postępowaniu.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd Najwyższy do wniosków wyrażonych w uchwale.

### III. Komentarz

Komentowaną uchwałę Sądu Najwyższego należy ocenić pozytywnie.

Przede wszystkim wymaga odnotowania, że głosowana uchwała wpisuje się w aktualną linię orzeczniczą Sądu Najwyższego<sup>4</sup>. Począwszy od uchwały z dnia 7 października 2008 r.<sup>5</sup> Sąd Najwyższy zasadniczo zajmował stanowisko, że rozszerzona prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa na rzecz wszystkich osób trzecich, ale tylko przeciwko pozwanemu przedsiębiorcy<sup>6</sup>. Wcześniej zaś Sąd Najwyższy prezentował pogląd, zgodnie z którym skutki takiego wyroku rozciągają się nie tylko na pozwanego w danej sprawie przedsiębiorcę, lecz także na wszystkich innych przedsiębiorców<sup>7</sup>.

Uzasadniając podjętą uchwałę, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności zauważył, że przepisy dotyczące postępowania w przedmiocie abstrakcyjnej kontroli wzorców umów zostały wprowadzone jako transpozycja art. 7 dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich<sup>8</sup>. Nawiązał też do wyroku w sprawie *Invitel*<sup>9</sup>, zauważając słusznie, że Trybunał nie poruszył w nim kwestii podmiotowych granic rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone po stronie pozwanej. Sąd Najwyższy wskazał również na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 2014 r.<sup>10</sup>, którym przedstawiono Trybunałowi pytanie o zgodność z art. 6 ust. 1 i art. 7 dyrektywy 93/13 w związku z art. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/22/WE z dnia 23 kwietnia 2009 r. w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów<sup>11</sup> rozwiązania prawa krajowego przewidującego, że stosowanie postanowień wzorców umów o treści tożsamej z treścią postanowień uznanych za niedozwolone prawomocnym wyrokiem sądu i wpisanych do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone może być uznane w stosunku do innego przedsiębiorcy, który nie brał udziału w postępowaniu zakończonym wpisem do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, za działanie bezprawne, stanowiące w świetle prawa krajowego praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów i stanowiące podstawę nałożenia kary pieniężnej z tego tytułu w krajowym postępowaniu administracyjnym<sup>12</sup>.

Analizując przedstawione zagadnienie, Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 479<sup>43</sup> k.p.c. na tle systemu regulacji dotyczących postępowania w przedmiocie uznania postanowienia wzorca

<sup>4</sup> Przy czym stanowiska o ukształtowaniu się takiej linii nie zmienia – wbrew wyrażanym czasem poglądom – fakt wydawania pojedynczych odmiennych rozstrzygnięć, jak np. postanowienie Sądu Najwyższego z 19.03.2014 r., I CSK 20/2014.

<sup>5</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z 7.10.2008 r., III CZP 80/08, LEX nr 458124.

<sup>6</sup> Tytułem przykładu można wskazać na wyr. SN z 20.09.2013 r., II CSK 708/12, LEX nr 1385871; wyr. SN z 23.10.2013 r., IV CSK 142/13, LEX nr 1385868; uchwałę SN z 13.12.2013 r., III CZP 73/13, LEX nr 1405243; wyr. SN z 12.02.2014 r., III SK 18/13, LEX nr 1448753; wyr. SN z 30.05.2014 r., III CSK 2014/13, LEX nr 1466608; postanowienie SN z 30.09.2014 r., III SK 2/14, LEX nr 1544567; wyr. SN z 16.04.2015 r., III SK 24/15, LEX nr 1747354.

<sup>7</sup> Tak SN w wyr. z 20.06.2006 r., III SK 7/06, LEX nr 278545, oraz uchwałę z 13.07.2006 r., III SZP 3/06, LEX nr 197804, a także – jak się wydaje – uchwałę z 19.12.2003 r., III CZP 95/03, LEX nr 82118.

<sup>8</sup> Dyrektywa Rady 93/13/EWG z 05.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 372 z 31.12.1995 r., s. 31–33; polskie wyd. specj. rozdz. 15 t. 1, s. 262–264) (dalej: dyrektywa 93/13).

<sup>9</sup> Wyr. TSUE z 26.04.2012 r., C-472/10, *Nemzeti Fogyasztóvédelmi Hatóság v. Invitel Távközlési Zrt*, ECLI:EU:C:2012:242.

<sup>10</sup> Postanowienie SA w Warszawie z 19.11.2014 r., VI ACa 165/14, niepubl.

<sup>11</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/22/WE z 23.04.2009 r. w sprawie nakazów zaprzestania szkodliwych praktyk w celu ochrony interesów konsumentów (Dz.U. L 110 z 1.5.2009 r., s. 30–36) (dalej: dyrektywa 2009/22).

<sup>12</sup> Jak wynika z danych zamieszczonych na stronie ww. curia.europa.eu, sprawie nadano sygnaturę C-119/15, a termin rozprawy wyznaczono na dzień 09.03.2016 r.

umowy za niedozwolone, na który to system składają się zarówno przepisy krajowe, jak i unijne. Szczególną uwagę poświęcił stawianym przepisom krajowym przez art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 warunkom stosowności i skuteczności.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 państwa członkowskie mają zapewnić stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Środki skuteczne to takie, które są w stanie zapewnić sprawną realizację określonego w przepisach unijnych celu, dla którego zostały ustanowione<sup>13</sup>. Za stosowne należy zaś uznać środki adekwatne do celu, dla którego są przedsiębrane, tj. środki niewykraczające poza ten cel. Innymi słowy dyrektywa 93/13 nakazuje państwom członkowskim dążyć do skutecznego osiągnięcia określonych celów, jednak nie bez względu na koszty. Dopuszcza się bowiem jedynie taki stopień ingerencji w sferę prawną podmiotów, który jest niezbędny (minimalny) dla osiągnięcia danego rezultatu. Nie może być przy tym, w moim przekonaniu, odczytywany jako sprzeciwiający się takiemu rozumieniu pojęcia stosowności art. 8 dyrektywy 93/13, zgodnym z którym w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą w dziedzinie objętej dyrektywą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne. Określenie „bardziej rygorystyczne” należy, moim zdaniem, interpretować w kontekście celu przepisów wprowadzanych przez państwa członkowskie jako implementacja dyrektywy 93/13, którym jest zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami. Oznacza to, że przepisami bardziej rygorystycznymi będą te, które przyznają konsumentom jeszcze szerszą ochronę, niż minimum, do którego zobowiązuje dyrektywa 93/13<sup>14</sup>. Przepisy te powinny należycie ważyć interes konsumenta i przedsiębiorcy, ponieważ – jak wynika z art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 – są wprowadzane w interesie zarówno konsumentów, jak i konkurentów. Nieuzasadniona wydaje się taka interpretacja art. 8 dyrektywy 93/13, która dopuściłaby skutek w postaci utrzymania ochrony interesu konsumenta na niezmiennym poziomie bądź nieznacznego jej zwiększenia, przy nieproporcjonalnie dużym zwiększeniu obciążeń po stronie przedsiębiorcy. Dopuszczalna jest jednak taka jego wykładnia, zgodnie z którą można zwiększyć ingerencję w sferę prawną przedsiębiorców ponad środki minimalne określone przez dyrektywę 93/13, zwiększając jednocześnie odpowiednio zakres krajowej ochrony konsumentów. Pomiedzy zwiększeniem ochrony konsumenta a zwiększeniem dolegliwości dla przedsiębiorcy powinna istnieć proporcja i aksjologiczna równowaga. Innymi słowy nie wolno poświęcać dobra o obiektywnie większej wartości dla ochrony dobra cenionego niżej (zob. Baranowska-Zajac, 2010).

Trafnie uznając odstępstwo od zasady skuteczności wyroku *inter partes* za środek służący zapewnieniu abstrakcyjnej kontroli wzorców umownych cechy skuteczności, Sąd Najwyższy pochylił się nad zagadnieniem jego stosowności, którego istotę ujął jako należyte uzasadnienie takiego rozwiązania i uwzględnienie prawa do wysłuchania.

Jeżeli chodzi o należyte uzasadnienie, słusznie Sąd wskazał na cel w postaci ochrony zbiorowego interesu konsumentów. Nie budzi wątpliwości, że zbiorowy interes konsumentów, jako postać elementu interesu publicznego, jest interesem godnym ochrony. Konsumentów są zasadnie uznawani za najsłabszych uczestników rynku. Przy zawieraniu umów z przedsiębiorcami nie

<sup>13</sup> Zob. wyr. TSUE z dnia 14.06.2012 r., C-618/10 *Banco Español de Crédito SA v. Joaquín Calderón Camín*, ECLI:EU:2012:349, pkt 49.

<sup>14</sup> Zob. opinię rzecznika generalnego V. Trstenjak w sprawie C-484/08 *Caja de Ahorros y Monte de Piedad de Madrid v. Asociación de Usuarios de Servicios Bancarios (Ausbank)*, pkt 51 i 52.

dysponują z reguły ani porównywalną do tych ostatnich wiedzą na temat właściwości samego przedmiotu umowy, ani zbliżonym potencjałem finansowym, jak również nie są wystarczająco poinformowani co do treści obowiązujących przepisów prawa czy panujących na danym rynku warunków. Dodatkowo stosowanie przez przedsiębiorców nienegocjowalnych ze swej istoty wzorców umów czyni pozycję konsumentów jeszcze słabszą. Wszystkie ww. cechy relacji konsument – przedsiębiorca niewątpliwie uzasadniają ograniczenie zasady swobody kontraktowania poprzez ingerencję ustawodawcy unijnego i krajowego w treść zawieranych w jej ramach umów.

Przechodząc do analizy spełnienia postulatu uwzględnienia prawa do wysłuchania, Sąd – również trafnie – zauważył, że zbiorowy interes konsumentów jest realizowany wyłącznie po stronie czynnej (po stronie powodowej) i że z rozszerzonej prawomocności korzysta wyłącznie wyrok korzystny dla konsumentów, tj. uwzględniający powództwo. Te dwa spostrzeżenia, które stały się osią argumentacji Sądu, rzeczywiście stanowią przekonujący argument za stanowiskiem, że dla osiągnięcia skutku postępowania w przedmiocie abstrakcyjnej kontroli wzorców umów wystarczające jest rozciągnięcie skutków rozszerzonej podmiotowo prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciwko pozwanemu w danej sprawie przedsiębiorcy. Prawo do wysłuchania, będące jedną z podstawowych gwarancji rzetelnego procesu, jest bowiem w takim układzie realizowane przez każdego pozwanego przedsiębiorcę, który ma prawo bronić swego indywidualnego interesu w postępowaniu prowadzonym z jego udziałem. Nie doznaje jednak uszczerbku prawo do wysłuchania nieuczestniczących w danym postępowaniu konsumentów, ponieważ są oni objęci skutkiem korzystnego dla nich wyroku. Zapewnienie wysłuchania ich, mimo braku wyraźnego celu, nie jest zaś wartością samą w sobie i trudno byłoby taki postulat w jakikolwiek sposób uzasadnić. W razie zaś zakończenia sprawy wyrokiem dla nich niekorzystnym, nie będąc nim związani, mogą wszcząć postępowanie w tej samej przedmiotowo sprawie przeciwko temu samemu przedsiębiorcy, i wyłożyć w tym postępowaniu własne racje.

Zaprezentowana przez Sąd Najwyższy wykładnia art. 479<sup>43</sup> k.p.c. realizuje zatem wymóg stosowności, rozumiany w tym konkretnym przypadku jako równowaga pomiędzy potrzebą zapewnienia efektywności abstrakcyjnej kontroli wzorców umów a koniecznością respektowania prawa do wysłuchania (zagwarantowania rzetelności postępowania i prawa do sądu).

Rozważania Sądu Najwyższego dotyczące granic przedmiotowych prawomocności materialnej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone pozwalają na uzupełnienie formułowanej wcześniej argumentacji przeciwko zasadności podnoszonych w orzecznictwie Sądu Najwyższego przed uchwałą z dnia 7 października 2008 r. oraz w piśmiennictwie (również aktualnym) (zob. Gutkowski i Malaga, 2014) zastrzeżeń, że wąska wykładnia 479<sup>43</sup> k.p.c. nie uwzględnia abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowień wzorców umów dokonywanej przez sąd ochrony konkurencji i konsumentów. Sąd Najwyższy stwierdził mianowicie, że wyrok uwzględniający powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone nie korzysta z rozszerzonej prawomocności w aspekcie przedmiotowym. Granice te wyznaczają zatem wyłącznie art. 365 i 366 k.p.c. Sąd podkreślił, że oceniane przez sąd postanowienie wzorca jest konkretyzowane przez swoją treść normatywną. Oznacza to, że kontrolując postanowienie wzorca, sąd rozstrzyga o ewentualnie niedozwolonym charakterze

normy z niego płynącej, a nie samego sformułowania (postanowienia w warstwie językowej – nośnika normy). W istocie, jedynie takie podejście do istoty przedmiotu postępowania prowadzonego w omawianym trybie jest w stanie efektywnie realizować cel, polegający na usunięciu z obrotu prawnego postanowień wzorców kształtujących wzajemne prawa lub obowiązki w relacji przedsiębiorca–konsument w sposób nieuczciwy. Bezcelowe z tego punktu widzenia jest bowiem zakazywanie posługiwania się określonymi słowami, wyrażeniami czy zdaniami, bez uwzględnienia tego, w jaki sposób wpływają one na prawa czy obowiązki stron. Niemożliwa jest zaś rzetelna ocena treści normatywnej postanowienia wzorca bez uwzględnienia kontekstu jego pozostałych postanowień. Z takiego samego zdania zastosowanego w dwóch różnych wzorcach mogą – w powiązaniu z innymi postanowieniami tych wzorców – wynikać zupełnie różne normy. Co więcej, nawet takie samo (w brzmieniu językowym) postanowienie wykorzystane w dwóch różnych częściach tego samego wzorca może w jednym przypadku kształtować prawa lub obowiązki konsumenta w sposób niedozwolony, w drugim zaś – czynić to w zgodzie z obowiązującymi przepisami. Tytułem przykładu można wskazać postanowienie dotyczące zasad ponoszenia kosztów zwrotu towaru, nabytego z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość. Z jednej strony przedsiębiorca nie może obciążać konsumenta kosztem tego zwrotu w sytuacji, kiedy towar okazał się wadliwy/niezgodny z umową. Z drugiej – nie ma powodów, aby wymagać od przedsiębiorcy ponoszenia kosztów zwrotu w sytuacji, kiedy przyznanie prawa takiego zwrotu jest wyrazem wyłącznie dobrej woli przedsiębiorcy, który, zobowiązując się do przyjęcia zwracanego towaru, zezwala swoim klientom na jego dokonanie bez podawania żadnych przyczyn nawet po upływie ustawowych terminów na odstąpienie od umowy zawartej na odległość. Ryzyko, że postanowienia językowo tożsame bądź bardzo podobne, lecz normatywnie różne, wystąpią nawet w tym samym wzorcu, jest realne przede wszystkim w bardziej rozbudowanych wzorcach, podzielonych na tematyczne części. Należy też zauważyć, że w praktyce do rejestru klauzul niedozwolonych były wpisywane jako zakazane w obrocie postanowienia, z których, analizowanych bez kontekstu, nie sposób wywieść żadnej treści, i to nawet zakładając, że można byłoby poprzestać na ich analizie w warstwie językowej<sup>15</sup>. Ustalenie treści normatywnej takich postanowień ewidentnie wymaga sięgnięcia do innych postanowień tego wzorca, a próba ich oceny podejmowana w oderwaniu od tego kontekstu jest pozbawiona jakiegokolwiek sensu. Abstrakcyjny charakter kontroli postanowień wzorców umów polega na tym, że ma ona być dokonywana w oderwaniu od konkretnego węzła obligacyjnego, tj. konkretnej umowy (umowy pomiędzy oznaczonymi indywidualnie podmiotami o określone w tej umowie świadczenie), a nie w oderwaniu od czegokolwiek, w szczególności od innych postanowień tego samego wzorca i z pominięciem jego rzeczywistego znaczenia. Istota kontroli abstrakcyjnej nie może zatem zostać sprowadzona do generalnego wyłączenia z obrotu kwestionowanego postanowienia, które w danym wzorcu rzeczywiście mogło w niedozwolony sposób kształtować prawa lub obowiązki konsumenta, jednak analizowane w innym kontekście nie musi naruszać jego uprawnień.

Uzasadnienie głosowanej uchwały dostarcza również przekonujących kontrargumentów do twierdzeń, jakoby wąska wykładnia art. 479<sup>43</sup> k.p.c. powodowała praktyczną niemożliwość

<sup>15</sup> Jaskrawy przykład takiego postanowienia stanowi moim zdaniem postanowienie o następującej treści: „W powyższej sytuacji nie zwracamy kosztów dostawy oraz zwrotu towaru” – wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych pod nr 4365.

stosowania art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik z 2007 r.<sup>16</sup>. Podnoszono bowiem<sup>17</sup> (i nadal się to zauważa; zob. Gutkowski i Malaga, 2014) – zresztą jak najbardziej trafnie, że w praktyce przepis ten miałby zastosowanie wyłącznie w przypadkach, w których przedsiębiorca pozwany w sprawie o stwierdzenie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone stosowałby nadal to postanowienie, mimo wyroku sądu zakazującego mu jego stosowania (czyli niemalże nigdy). W świetle poczynionych przez Sąd uwag na temat pojęcia stosowności, należałoby zadać pytanie: w jaki sposób, w kontekście wymogu stosowności, uzasadnić nakładanie kar pieniężnych na przedsiębiorców stosujących klauzule abuzywne, podczas gdy cel w postaci eliminacji niedozwolonych postanowień z obrotu można osiągnąć z ogromną skutecznością (co potwierdzają zresztą sami podnoszący ww. argument) mniej dolegliwym dla tych przedsiębiorców środkiem, tj. poprzez wydanie wobec nich wyroku zakazującego stosowania danych postanowień, a w znakomitej części przypadków nawet poprzez samo wszczęcie postępowania sądowego w tym przedmiocie? W moim przekonaniu nie ma takiego uzasadnienia. Praktyka pokazuje, że do wyeliminowania z obrotu klauzul niedozwolonych w umowach z konsumentami nie jest potrzebne sięganie po środki o charakterze represyjnym, ponieważ – jak się okazuje – przedsiębiorcy, przynajmniej w tego rodzaju sprawach, zasadniczo respektują wyroki sądów. Taka obserwacja raczej cieszy, a nie wzbudza sprzeciw. Racjonalnym w takiej sytuacji i zapewniającym dostateczną skuteczność wydaje się stosowanie środków represji wyłącznie wobec tych przedsiębiorców, którzy z różnych względów podejmują decyzję o niewykonywaniu orzeczeń sądu. Należy też pamiętać, że nie jest tak, iż Prezes UOKiK pozostaje bezradny w obliczu nieprawidłowości dostrzeżonych we wzorcach umownych, w przedmiocie których sąd jeszcze nie orzekał. W świetle art. 479<sup>38</sup> § 1 k.p.c. jest on przecież legitymowany do wystąpienia z powództwem o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone.

#### IV. Podsumowanie

Biorąc powyższe pod uwagę, zasługuje na aprobatę stanowisko Sądu Najwyższego o prawidłowości takiej interpretacji art. 479<sup>43</sup> k.p.c., zgodnie z którą rozszerzona podmiotowo prawomocność materialna wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone działa wyłącznie jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale tylko przeciwko pozwanemu w danej sprawie przedsiębiorcy. Zgodzić należy się również ze stwierdzeniem, że w aspekcie przedmiotowym wyrok ten nie korzysta z rozszerzonej prawomocności i że w tym względzie jego skutki należy oceniać wyłącznie w oparciu o przepisy ogólne, tj. art. 365 i 366 k.p.c. Odmienna interpretacja ww. przepisów stałaby w sprzeczności ze sformułowaną w art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 zasadą stosowności środków, jakie państwa członkowskie mogą wprowadzić w swych prawodawstwach w celu zapobiegania stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami.

Należy też oczekiwać, że w związku ze wspomnianym wyżej, złożonym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie VI ACa 165/14, w najbliższym czasie wypowie się w omawianej kwestii również TSUE.

<sup>16</sup> Ustawa z 16.02.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz.U. z 2015 r., poz. 184 ze zm.).

<sup>17</sup> Uchwała SN z 13.07.2006 r., III SZP 3/06, LEX nr 197804.



## Bibliografia

Baranowska-Zajac, W. (2010). Glosa do wyroku TS z 03.06.2010 r., C-484/08. *LEX*, 121931.

Gutkowski, P. i Malaga, M. (2014). Rozszerzona skuteczność wyroków SOKiK w sprawach dotyczących klauzul niedozwolonych. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2014 r., sygn. akt III SK 18/13. *iKAR*, 9.

### **Anna Oponowicz**

Radca prawny; współpracownik Kancelarii Radców Prawnych Bieluk i Partnerzy w Białymstoku;  
e-mail: [anna@oponowicz.pl](mailto:anna@oponowicz.pl)